

Jerzy Domasłowski

Dzieje Polskiej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Gdyni (1931-1939). Część II

Okres nasilającego się zastoju i tymczasowości w życiu parafii (zob. cz. I artykułu¹) przerwało mianowanie na przelomie lutego i marca 1937 r. kolejnego pastora, którym został znany już ks. Jerzy Kahané, prefekt w Katowicach. Ks. J. Kahané urodził się 27 maja 1901 r. w Warszawie jako syn Józefa Kahané, urzędnika prywatnego² i Stefanii z Rozenbaumów, zamieszkałych przy ul. Elektoralnej 51³. Miał brata bliźniaka, Aleksandra oraz



ks. Jerzy Kahané

dwie – nieznane nam bliżej – starsze siostry. Uczęszczał do ewangelickiego gimnazjum im. Mikołaja Reja. W 1920 r. podczas wojny polsko-bolszewickiej jako ochotnik zgłosił się do piechoty. Już w roku 1921, przed zdaniem eksternistycznej matury, starał się o warunkowe podjęcie studiów teologicznych. Rozpoczął je rok później i łączył z pracą zarobkową oraz działalnością społeczną. Po złożeniu egzaminów dyplomowych w 1927 r. otrzymał posadę prefekta na przyznanym Rzeczypospolitej skrawku Mazur, w Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Działdowie. Była to ważna placówka, gdyż na tych terenach ścierały się narodowe oraz polityczne interesy polskie i niemieckie. Dzięki jego energii, specjalnie założonemu komitetowi w 1928 r. udało się sprowadzić z Moskwy na

¹ J. Domasłowski, *Dzieje Polskiej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Gdyni (1931-1939)*, „Gdański Rocznik Ewangelicki”, vol. VI, 2013, s. 58-83.

² Pracownik umysłowy prywatnego pracodawcy.

³ „Adresy Warszawy”, zebr. i oprac. pod kier. A. Żwana, R. 2, 1909, Dział III, s. 130 – <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/doccontent?id=7572&from=FBC> [dostęp 7.9.2012]. Rodzina w tym czasie musiała się cieszyć względnie wysokim dobrobytem materialnym, skoro była już w posiadaniu telefonu.

warszawski cmentarz zwłoki ks. Adolfa Schroetera, zmarłego w 1916 r. prefekta szkół warszawskich, który był nauczycielem ks. Kahané podczas nauki w dwóch pierwszych klasach państwowego rosyjskiego II Gimnazjum Męskiego.

Ks. Jerzy Kahané także pomagał dorywczo w pracy duszpasterskiej w Mławie, Starej Iwicznej i Radzyminie, a w latach 1929-1931 był związany z Pomorzem, administrując polskimi zborami w Bydgoszczy, Toruniu i – także jako organizator – w Grudziądzu oraz w Tczewie. Po okresie służby pomocniczego kapelana wojskowego w Warszawie w latach 1931-1933 (rangę kapelana, odpowiadającą oficerskiemu stopniowi kapitana otrzymał 1 grudnia 1931 r.), wyjechał jako prefekt do Katowic, gdzie wspierał działalność Towarzystwa Polaków Ewangelików na Górnym Śląsku⁴. W 1935 r. poślubił Dagmarę z d. May, córkę ks. Leopolda Maya, długoletniego proboszcza w Tomaszowie Mazowieckim.



Dom przy ul. Morskiej 13.

⁴ *Ksiądz pastor Jerzy Kahané*, „Kalendarz Ewangelicki Tow. Wyd. im. Mikołaja Reja”, R. 1, 1929, s. 277-278, fot. Korekty wymaga informacja o miejscu służby wojskowej (podawanej jako 21. Pulk Piechoty Legionów), bowiem pulki legionów nosiły inne numery, zaś 21. to Pulk Dzieci Warszawy. Być może chodziło o 201. pulk piechoty, w którym służyła większość z 200 ochotników gimnazjalnych – por. *Księga pamiątkowa Gimnazjum im. Mikołaja Reja utrzymywanego przez Zbór Ewangelicko-Augsburski w Warszawie 1906-1926*, Warszawa 1927, s. 133-136, 150. Z kolei p. Maria Bewilogua z Gedenkstätte Sonnenstein w Pirna w korespondencji z autorem informuje o dokumencie z niemieckiego obozu koncentracyjnego Oranienburg-Sachsenhausen, mówiącym, iż ochotnik został uznany za nienadającego się do służby wojskowej, tam też zawarte są informacje o rodzinie i toku studiów. Informacja o dacie uzyskania stopnia oficerskiego – *Rocznik Oficerski Rezerw*, Warszawa 1934, s. 407- <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadata?id=56603&from=publication> [dostęp 23.8.2012]. Matka księdza zmarła w wieku 67 lat, 9 października 1932 r., ojciec – 9 listopada 1933 r.; oboje zostali pochowani na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Warszawie – *GE*, R. 13, 1932, nr 42, s. 2; „Ewangelik Górnos Śląski”, R. 2, 1933, nr 23, s. 7 - <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/plain-content?id=194145> [dostęp 18.8.2012].

W Gdyni ksiądz początkowo mieszkał na Kamiennej Górze przy ul. Mickiewicza 5, natomiast od połowy marca 1938 r. przy ul. Morskiej 13 m. 1, na piętrze kamienicy należącej do Eugenii Sikorowej⁵, gdzie mieściło się jego mieszkanie i biuro parafialne.

Według urzędowych danych Komisariatu Rządu, w 1937 r. w Gdyni mieszkać miało 612 osób określających się jako ewangelicy polskiej narodowości. Do zboru należała jednak tylko połowa, co oddaje skalę trudności pracy duchownego i może być wyrazem zubożenia religijnego, nawet jeśli uwzględnimy fakt, że niektórzy polscy ewangelicy uczestniczyli w niemieckich nabożeństwach w małokackim kościele⁶. Wydaje się, że do zboru nie należeli także niektórzy ewangelicy narodowości polskiej, utrzymujący nadal formalną więź z „macierzystymi” parafiami w głębi kraju. Zapewne do tej grupy zaliczał się Stanisław Leon Jeute (1910-1943) z Warszawy, zatrudniony w Gdyni od 1936 r., obrońca Wybrzeża we wrześniu 1939 r., a potem bohater konspiracyjnych działań wywiadowczych, co przypłacił torturami i śmiercią w berlińskim więzieniu⁷. Była też grupa osób wyznania ewangelickiego, która w praktyce pozostawała poza strukturami wyznaniowymi. Uważa się, że do takich osób należał sam Komisarz Rządu, Franciszek Sokół (1890-1956), który w 1921 r. formalnie dokonał aktu konwersji i dwa lata później zawarł ślub w kościele ewangelickim w Kutnie. Takie sytuacje zdarzały się niejednokrotnie, a wynikały z uwikłania spraw małżeńskich i wyznaniowych w ówczesnym ustawodawstwie.⁸

Pierwszym wyraźnym symptomem odrodzenia gdyńskiej społeczności ewangelickiej stało się powołanie 27 kwietnia 1937 r. Komitetu Budowy Kaplicy, który wydał odezwę z prośbą o wsparcie finansowe, skierowaną do wszystkich zborów na terenie Rzeczypospolitej. Pomoc była niezbędna tym bardziej, że nowa świątynia miała stać się wizytówką miasta i Kościoła.

⁵ Zob. M. J. Soltysik, *Na styku dwóch epok : architektura gdyńskich kamienic okresu międzywojennego*, Gdynia 2003, s. 197, il.

⁶ Zob. J. Kahané, *Ze zboru gdyńskiego*, „Przegląd Ewangelicki” [PE] R. 4, 1937, nr 12, s. 115.

⁷ E. Szulc, *Sprawa Stanisława Jente, straconego w Berlinie dnia 2.2.1943 roku*, [w:] *W cieniu śmierci: ewangelicy – ofiary prześladowań w czasie II wojny światowej*, red. T. Wojak, Warszawa 1970, s. 243-271, 280, 303, fot.; B. Chrzanowski, *Jeute Stanisław Leon*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, Suplement 1, red. Z. H. Nowak, Gdańsk 1998, s. 131-132, bibliogr.; *Jeute Stanisław Leon*, [w:] „Encyklopedia Gdyni” [EG], red. nacz. M. Sokolowska, Gdynia 2006, s. 288-289; H. Geber, *Jeute Stanisław Leon „Wilk”*, [w:] *Ewangelicy warszawscy w walce o niepodległość Polski 1939-45. Słownik biograficzny*, red. A. E. Janowska, t. 1, Warszawa 2007, s. 270, il., bibliogr.

⁸ M. Kardas, *Stefan Franciszek Sokół, Komisarz rządu w Gdyni*, Pelplin 2002, s. 104-106, 254.

W skład komitetu, poza ks. Kahané, weszli Adolf Jahntz, Emil Kele, Eugeniusz Królikowski, Adolf Martens, Emil Malszewski, Juliusz May i Konrad Ulrichs. Jednym z pierwszych ofiarodawców była Polska Agencja Eksportu Drewna „Paged” i jej naczelny dyrektor Stanisław Tor, który przekazał 100 zł⁹. Zajęto się sprawą składek, stanowiących podstawę utrzymania zboru, postanawiając m.in., że osoby niezrzeszone będą ponosić podwójną wysokość opłat za czynności kościelne i pogrzeby (uwzględniono możliwość zniżek dla osób gorzej sytuowanych). Po uchwaleniu w 1936 r. ustawy o stosunku Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego do państwa, zbor otrzymał osobowość prawną i już w pełni oficjalnie przyjął nazwę Polskiej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Gdyni.

W dniu 18 maja 1937 r. ponownie ukonstytuowało się Stowarzyszenie Niewiast im. Wandy Martensowej, potocznie nazywane nadal Kolem Niewiast, względnie Polek-Ewangeliczek. Patronką tej organizacji, Wanda Martensowa z d. Kloze (ur. 1881, w Łowiczu; zm. 1935, w Gdyni), należała wraz z małżonkiem do grona założycieli i aktywnych działaczy parafii¹⁰. Przewodniczącą Stowarzyszenia została Karolina Schmalenberg, zastępczynią Joanna Ulrichsowa, sekretarzem Olga Kitajowa (zastępczynią Olga Ulrichsówna), a skarbnikiem – Ksenia Szafferowa (zastępczynią Alma Tomeszowa). Godnością honorowej przewodniczącej obdarzono Otylię Malszewską. Sekcją imprezową kierowały Gertuda Królikowska i Eugenia Szperowa (żona kupca Michała Szpera, również parafianina, dyrektora oddziału Compagnie Generale Transatlantique i pośrednika handlu rybami z Islandią¹¹), sekcją robót ręcznych opiekowała się Karolina Czerlińska, natomiast funkcje gospodyń objęły Julianna Rudkowa i Helena Schrelke. Była jeszcze komisja rewizyjna: Natalia Markwartowa, Wanda Radkowa i pastorkowa Dagmara Kahané. Statut złożono do zatwierdzenia w Komisariacie Rządu. Do organizacji wkrótce przystąpiły również Szwedki – pastorkowe Cederberg i Olofson oraz dwie panie zatrudnione w Domu Marynarza Szwedzkiego. Pierwszym publicznym egzaminem członkiń Stowarzyszenia stała „herbatka parafialna”, która w dniu 6 czerwca zgromadziła wielu uczestników w auli szkolnej przy

⁹ PE, R. 4, 1937, nr 23, s. 264.

¹⁰ Archiwum Państwowe w Poznaniu, Polski Zbór Ewangelicko-Augsburski w Poznaniu [APP PZEA], nr 15, s. 123: list Adolfa Martensa do ks. Gustawa Manitusa w Poznaniu z 6 kwietnia 1935 r.

¹¹ B. Hajduk, *Skandynawowie w międzywojennej Gdyni (1922-1939)*, [w:] EG [skrót j.w. – *Encyklopedia Gdyni*, red. nacz. M. Sokółowska, t. 2, Gdynia 2009], t. 2, 2009, s. 169.

HISTORIA

kaplicy. W tym okresie uporządkowano teren cmentarza parafialnego, natomiast malarz Józef Tomesz umieścił stosowne wersety biblijne na bramie i kamieniu krzyża¹².

Od 4 lipca 1937 r., za zgodą miejscowego duszpasterza portowego ks. Daniela Cederberga i arcybiskupa Uppsali Erlinga Eidema, nabożeństwa zostały przeniesione do kaplicy w Domu Marynarza Szwedzkiego przy ul. Jana z Kolna 25. Podczas pierwszego nabożeństwa, które odbyło się z udziałem przedstawicieli władz państwowych – naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Kom-



Dom Marynarza Szwedzkiego, ul. Jana z Kolna 25



Kaplica w Domu Marynarza Szwedzkiego

sariatu Rządu, Czesława Karwowskiego i wiceprezesa Sądu Okręgowego, Antoniego Karczewskiego – oraz delegacji tczewian, w liturgii czynnie uczestniczył ks. D. Cederberg. Wnętrze kaplicy było przybrane zielenią *udzieloną łaskawie przez Komisariat Rządu*¹³. O miejscu i porze nabożeństw informowały przyjezdnych plakaty, umieszczane w gdyńskich kioskach i sklepach – ale z bli-

¹² PE, R. 4, 1937, nr 29, s. 347; *Cmentarz ewangelicki*, [w:] EG 2006, s. 110; J. Domasłowski, *Stomarzyszenie Niewiast im. Wandy Martensowej*, [w:] EG 2006, s. 773.

¹³ J. Kahané, *Braterstwo polsko-szwedzkie na gruncie Ewangelii*, PE, R. 4, 1937, nr 14, s. 147; *Inauguracja nabożeństw ewangelickich polskich w Domu Marynarza Szwedzkiego*, „Kurier Bałtycki”, R. 1, 1937, nr z dnia 5.7. (wycinek udostępniony przez p. Daniela Cederberga jra ze Szwecji)

żej niewyjaśnionych powodów tylko na przedmieściach – oraz ogłoszenia prasowe¹⁴.

Lekcje religii były prowadzone w kilku grupach: w poniedziałki – szkole w Zagórzcu (również dla dzieci z Rumii i Cisowej), we wtorki – w gimnazjum państwowym w Tczewie, w środy – w dwóch grupach w Gdyńskiej Szkole Powszechnej nr 1 oraz w czwartki – w Gdańsku, w Szkole Powszechnej im. Marszałka Piłsudskiego obok Domu Polskiego przy ul. Wałowej i w Gimnazjum Polskim. Taki plan z drobnymi modyfikacjami utrzymał się do września 1939 r.¹⁵. Podręczniki do nauki religii można było nabyć w znanej księgarni Braci Winnickich przy pl. Kaszubskim 8¹⁶.

Życie parafialne nie ograniczało się do nabożeństw – w sierpniu 1937 r. majorowa Królikowska wygłosiła odczyt na temat higienicznego odżywiania¹⁷, w październiku w Domu Zdrojowym przy Al. Marszałka Piłsudskiego odbyła się „herbatka” połączona z koncertem chóru, śpiewaniem pieśni i recytacjami, natomiast w listopadzie – akademii reformacyjnej z okolicznościowym referatem ks. Kahané oraz uroczysty obchód święta państwowego 11 Listopada, uświetniony wokalnymi występami rodziny Schmalenbergów¹⁸. Dom Zdrojowy należał do I Polskiego Towarzystwa Kąpieli Morskich, z którym były związane aktywne w parafii rodziny Ulrichsów i Stollenwerków i temu faktowi należy zawdzięczać udostępnianie pomieszczeń na cele religijne i towarzyskie.

W dniu 28 listopada 1937 r. uroczystość Srebrnych Godów obchodzili współzałożyciele parafii, małżonkowie Malszewscy¹⁹. Emil Malszewski pochodził z Kalisza, jego małżonka Otylia – Turka. E. Malszewski, zatrudniony w Sztapie Dowództwa Floty, był związany z Gdynią od 1928 r. i wchodził w skład rady parafialnej, a jego żona przewodniczyła Kołu Pań. Jubileuszowi towarzyszyło niecodzienne wydarzenie – „morski chrzest” dziecka z rodziny jubilatów, Zygmunta Hocha z Poznania, dokonany wodą z Bałtyku. Końcowym akordem życia parafialnego w 1937 r. była gwiazdka dla dzieci, zorgani-

¹⁴ PE, R. 4, 1937, nr 19, s. 211.

¹⁵ PE, R. 4, 1937, nr 32, s. 388. Por. APP PZEA nr 13, s. 11, list ks. Kahané do ks. sen. Manitusa z dnia 10 marca 1939 r., w którym stwierdza, że nie ma wstępu na lekcje religii do gdańskiego gimnazjum – zatem ponownie musiały zaistnieć jakieś nieporozumienia w tej kwestii.

¹⁶ PE, R. 5, 1938, nr 37, s. 452.

¹⁷ PE, R. 5, 1938, nr 23, s. 264.

¹⁸ PE, R. 5, 1938, nr 32, s. 388; nr 35, s. 428.

¹⁹ PE, R. 4, 1937, nr 34, s. 412.

zowana 19 grudnia przez Koło Pań w osobach pp. Królikowskiej i Ulrichsówny²⁰. Pod ich kierownictwem najmłodszy parafianin zaprezentował żywy obraz przedstawiający Boże Narodzenie oraz inscenizację „Zima i krasnoludki”, a także przygotowali zabawki choinkowe na loterię fantową. Same święta gwiazdkowe zostały uświetnione podczas nabożeństw śpiewem rodziny Schmalenbergów.

O tym, jak bardzo nowo przybyły pastor wtopił się w miejscową społeczność, świadczą jego artykuły zamieszczane na łamach bydgoskiego „Przeglądu Ewangelickiego”, poświęcone nie tylko życiu parafii i dziejom gdańskiego ewangelicyzmu (m.in. obszerny życiorys Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza), ale również reportaże z Gdyni, informujące o aktualnych wydarzeniach i tchnące prawdziwą dumą z osiągnięć Polski w budowie miasta i portu (nawiasem mówiąc, jednym z inicjatorów budowy portu i magistrali węglowej z Katowic do Gdyni był inż. Józef Kiedroń, 1879-1932, minister przemysłu i handlu, ewangelik)²¹. Bystry zmysł obserwacji i talent publicystyczny księdza ujawnił się zresztą już wcześniej, jeszcze podczas studiów, w artykułach zamieszczanych w warszawskim „Głosie Ewangelickim”, a następnie na łamach „Ewangelika Górnośląskiego”. Ta działalność była doceniana przez zwierzchność kościelną, skoro właśnie ks. J. Kahané powierzone wygłoszenie kazania podczas nabożeństwa inauguracyjnego wielki XXI Międzynarodowy Kongres Przeciwalkoholowy we wrześniu 1937 r. w Warszawie. Z tego powodu nabożeństwo w Gdyni zostało odwołane, co zdarzało się bardzo rzadko. Później gdyński pastor wygłosił pogadankę w Kole Pań na temat poruszany podczas Kongresu²². Artykuły prasowe z dziedziny

²⁰ PE, R. 4, 1937, nr 37, s. 451; R. 5, 1938, nr 2, s. 24.

²¹ Np. ks. J. Kahané, *Ewangelicy z Gdańska w ubiegłych stuleciach obrońcami języka polskiego*, PE, R. 6, 1939, nr 9, s. 129-131. Na temat tego czasopisma por. W. Pepliński, *Polski „Przegląd Ewangelicki” na tle prasy ewangelickiej na Pomorzu w latach Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Protestantyzm i protestanci na Pomorzu*, pod red. J. Iluka, D. Mariańskiej, Gdańsk – Koszalin 1997, s. 123-134; J. Kłaczek, *Czasopiśmiennictwo protestanckie w Polsce w latach 1918-1939*, Toruń 2003, s. 110-112, 365-366, bibliogr.; tenże, *Protestanckie wydawnictwa prasowe na ziemiach polskich w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, Toruń 2008, s. 49-54, 338-340, bibliogr. Postać ministra Kiedronia przypominała ostatnio W. Magiera, *Czynny zastępowały mu słowa – w 80. rocznicę śmierci Józefa Kiedronia*, *Zwiastun Ewangelicki*, 2012, nr 22, s. 14.

²² Ks. J. Kahané, *Rycerze światłości. Kazanie wygłoszone podczas uroczystego nabożeństwa z powodu otwarcia XXI Międzynarodowego Kongresu Przeciwalkoholowego w Warszawie*, PE, R. 4, 1937, nr 24, s. 266-267.

ekonomii pisał w prasie kościelnej także brat księdza, mgr Aleksander Kahané, absolwent stołecznej Wyższej Szkoły Handlowej²³.

Czynności duszpasterskie gdyńskiego proboszcza nie ograniczały się do tego miasta i Tczewa. Począwszy od 26 grudnia 1937 r. trzy razy do roku odprawiane były regularne nabożeństwa w kaplicy zakładu psychiatrycznego w Kocborowie, na które przybywali nieliczni polscy ewangelicy ze Starogardu, gdzie była aktywna rodzina Wentlandów oraz goście z Tczewa i z Gdyni. Zdarzeniem, które zapoczątkowało tę działalność mógł być pogrzeb jednej z pierwszych gdyńskich parafianek – Olgi Sznajder z d. Szajer, zmarłej 9 października 1937 r.²⁴. Korzystniejsze warunki dla rozwoju Polskiego życia ewangelickiego w Starogardzie zarysowały się w styczniu 1939 r., gdy osiedliło się tam aż kilkanaście osób, dotychczas związanych zawodowo z hutą szkła w Skierniewicach²⁵. Współwłaścicielem nowej huty w Starogardzie był Jan Gross, a jego syn, o tym samym imieniu, był budowniczym pieców hutniczych. Syn Jana juniora, również Jan, który urodził się w Starogardzie Gdańskim 25 kwietnia 1938 r., a podczas wojny wraz z rodziną opuścił Pomorze, w 1960 r. został ordynowany na księdza ewangelickiego. W latach 1978-2004 był proboszczem parafii w Mikołowie, a także konseniorem diecezji katowickiej, członkiem i prezesem Synodu, radcą konsystorza i przewodniczącym śląskiego Oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej²⁶. Jako znawca i miłośnik form liturgicznych, był przewodniczącym międzykościelnej komisji, której dziełem jest nowy Śpiewnik Ewangelicki z 2002 r., służący wiernym w kraju i polskim parafianom w Czechach.

Jak się dowiadujemy z „Przeglądu Ewangelickiego”, gdyński cmentarz ewangelicki służył również prawosławnym, których pogrzeby prowadził o. Aleksander (ks. Aleksander Szafranowski), zamieszkały na terenie Gdańska i obsługujący niewielką grupę tamtejszych parafian, skupionych wokół kaplicy mieszczącej się w domu prywatnym²⁷.

²³ Informacje na temat Aleksandra Kahané otrzymałem od p. Marii Bewilogua z Gedenkstätte Pirna-Sonnenstein.

²⁴ PE, R. 4, 1937, nr 23, s. 347.

²⁵ PE, R. 5, 1938, nr 4, s. 68; nr 25, s. 319; Ks. J. Kahané, *Polski zbor ewangelicko-augsburski*, dz. cyt. s. 89; PE, R. 6, 1939, nr 4, s. nlb.

²⁶ A. A. Jojko, *Szkiełce z dziejów parafii ewangelickiej w Mikołowie*, Mikołów 2003, s. 116-137, il.

²⁷ J. Kahané, *Z nyrbrzeża gdyńskiego*, PE, R. 5, 1938, nr 2, s. 4. Por. *Prawosławna parafia św. Mikołaja Cudotwórcy*, [w:] *Encyklopedia Gdańska*, red. nauk. B. Śliwiński, Gdańsk 2012, s. 835-836.

Polskie nabożeństwa luterzańskie w Gdyni, odprawiane w obszernej Kaplicy Marynarza Szwedzkiego (liczącej ponoć aż 600 miejsc, wg innych danych – 350, choć wygląd kaplicy na starych fotografiach sugeruje, że obie liczby są zawyżone), stały się okazją do nawiązania serdecznych kontaktów międzynarodowych między obiema grupami współwyznawców. W grudniu 1937 r. polski duszpasterz uczestniczył w obchodach tradycyjnego Dnia św. Łucji w zborze szwedzkim, natomiast delegacja Szwedów zjawiała się na polskiej uroczystości gwiazdkowej. Kolejnym etapem zacieśniania więzi stało się zapisanie ks. Kahané na kurs (trudnego, jak twierdził) języka szwedzkiego i zaproszenie go do tego kraju z cyklem prelekcji.²⁸

Ważnym wydarzeniem w kwietniu 1938 r. był pogrzeb inż. Henryka Kliema. Choć mieszkał on w Gdyni, był założycielem i aktywnym członkiem zboru



Inżynier Henryk Kliem

ewangelicko-augsburskiego w Tczewie²⁹. Inż. H. Kliem, urodzony w 1878 r. w Chodczu na Kujawach, syn i wnuk pastora, po wczesnej śmierci ojca wychowywał się w Warszawie i Piotrkowie Trybunalskim. Po studiach w Petersburgu był zatrudniony przy budowie portu tamtejszego oraz portu w Archangielsku, potem pełnił funkcję zastępcy kapitana portu petersburskiego. Po powrocie w 1921 r. do Warszawy, pracował przy rozbudowie Żoliborza, następnie przebywał w Grodnie, by w roku 1926 osiąść w Tczewie, gdzie współdziałał w budowie portu rzeczno-żelazniczego i wznoszeniu gmachów rządowych oraz komunalnych.

W swym domu, na przedmieściu Górki, Aleksandra i Henryk Kliemowie, któ-

²⁸ PE, R. 5, 1938, nr 15, s. 176-178.

²⁹ J. Kahané, *Śp. inżynier Henryk Kliem*, PE, R. 5, 1938, nr 19, s. 221, 241; tenże, *Śp. inżynier Henryk Kliem, założyciel Zboru Ewangelicko-Augsburskiego w Tczewie*, Przyjaciół Domu, R. 40, 1939, s. 85, il.; J. Domasłowski, *Kliem Henryk*, [w:] EG 2006, s. 321, fot; *Henryk Kliem*, [w:] *Wikipedia*, http://pl.wikipedia.org/wiki/Henryk_Kliem [dostęp 30.6.2012].

rych dwoje dzieci zmarło w Rosji przed powrotem do Polski, prowadzili rodzaj internatu dla uczącej się młodzieży ze środowisk inteligentkich. W 1929 r. należeli do inicjatorów powołania do życia polskiej placówki ewangelickiej w tym mieście. Pierwsze nabożeństwo odprawił tam ks. Kahané (wówczas dojeżdżający z Bydgoszczy) 9 lutego 1930 r., w kościele ewangelicko-unijnym św. Jerzego (podominikańskim), który odtąd aż do wybuchu wojny był raz, a potem dwa razy w miesiącu (z wyjątkiem przerwy wakacyjnej), życzliwie udostępniany przez superintendenta Bertholda Harhausena. Inż. Kliem do końca życia pozostawał prezesem miejscowego kolegium kościelnego. Placówką tczewską w 1932 r. administrował ks. Michelis z Gdyni, potem ks. Ryszard Danielczyk z Grudziądza, od 1935 r. ponownie ks. Michelis i od 1937 r. – ks. Kahané. Od 1936 r. Henryk Kliem wraz z inżynierami Tadeuszem Ciszewskim i Jerzym Grabowskim prowadził biuro w Gdyni i współdziałał w budowie portu. Zmarł nagle 21 kwietnia 1938 r. W pogrzebie, który wyruszył w dniu 23 kwietnia z domu żaloby przy ul. Słowackiego 16, uczestniczyli przedstawiciele władz miasta Tczewa z burmistrzem na czele oraz dyrektorzy tamtejszych gimnazjów. Grób, w którym w 1963 r. spoczęła również Aleksandra Kliem, zachował się do dzisiaj. Dnia 1 maja również w mieście nad Wisłą uczczono pamięć zmarłego nabożeństwem żalobnym.

Zbór gdyński rozwijał się dzięki stałemu dopływowi współwyznawców z różnych stron kraju, o czym czasami szczegółowo informowano na łamach prasy kościelnej. W tym okresie byli to przede wszystkim przybysze ze stolicy: Józefa Królikowska (długoletnia członkini Koła Opieki nad Żołnierzem-Ewangelikiem), mecenas Alfred Zaniewicz (urzędnik Konsystorza, po II wojnie światowej adwokat w Płocku), Karol Albrecht (określany jako przemysłowiec i filantrop – czyżby chodziło o właściciela słynnej warszawskiej kawiarni „Ziemiańskiej” i współwłaściciela „Europejskiej” w Łodzi, żyjącego w latach 1885-1946 i pochowanego na stolecznym cmentarzu lutezańskim?), który założył największą gdyńską cukiernię i kawiarnię „Café Bałtyk”, ponadto z Katowic rodzina Zauerów i Karol Szczerba. Nawiasem mówiąc, nawet opłatki bożonarodzeniowe sprowadzono z Towarzystwa Polskiej Młodzieży Ewangelickiej w Warszawie. Wzrost liczebny zboru odnotowano nawet w kryzysowym roku 1936³⁰. Życie parafialne ożywiały też wizyty gości, często z Warszawy i ze Szwecji, składane w biurze parafialnym i kaplicy.

³⁰ *Nowi zbiorowicy*, PE, R. 5, 1938, nr 2, s. 24; „Cafe-Baltyk”, [w:] EG 2006, s. 92, il. Dane za rok 1936 – APP PZEA nr 15, s. 32-34.

W życiu parafii przeplatały się momenty uroczyste z radosnymi, czasem nawet rozrywkowymi. Oto 2 lutego 1938 r. Koło Niewiast zapraszało na *podwieczorek pełen wesela i humoru*, którego głównym punktem programu była – jak pisano – krotochwila *Flaki w oleju* w jednym akcie oraz *zakąski wybredne, smaczne i humorystycznie tanie*³¹. A już wkrótce, na 10 i 13 lutego, zapowiadano podniosłe patriotyczne nabożeństwa *z powodu 18 rocznicy odzyskania naszego ukochanego morza*³².

W dniu 28 kwietnia odbyły się kolejne wybory w Kole Niewiast: poza Otylią Malszewską jako przewodnicząca honorową, do zarządu wybrano Joannę Ulrichsową (przewodnicząca), Olę Kitajową (zastępczyni) i liczne grono pań. Były to: Olga Małaszkiwiczowa, Małgorzata Heinowa, Ksenia Szeferowa (zapewne Szafferowa), Alicja Pelechowa, Eugenia Szperowa (przewodnicząca sekcji imprez), Olga Ulrichsówna (przewodnicząca sekcji robót ręcznych i kierowniczka biblioteki), Julianna Rudkowa, Emma Ptasznikowa i Helena Byczkowska, natomiast w Komisji Rewizyjnej, poza pastorem Kahané, znalazły się Elżbieta Górnikowa i Natalia Markwartowa³³.

Uroczyste nabożeństwo trzeciomajowe w zborze gdyńskim, połączone z okolicznościową akademią zostało uświetnione śpiewem dzieci i recytacją *Wyzwolenia* Stanisława Wyspiańskiego w wykonaniu Adolfa Zwijasa. Wkrótce, bo już dnia 12 maja 1938 r., odprawiono nabożeństwo żałobne w 3. rocznicę śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego³⁴.

Wizualnym przejawem nowych czasów stały się brązowy krzyż i świeczniki oltarzowe, подарowane przez warszawską fabrykę wyrobów metalowych „Bracia Henneberg”. Z konsystorza nadeszła znaczna pomoc finansowa w wysokości 5000 zł, natomiast Pomorski Urząd Wojewódzki przekazał ministerialną subwencję – 600 zł. Przy okazji starań o subwencję państwową liczbę parafian określono na około 400. Po raz kolejny Komisarz Rządu wystawił bardzo pozytywną ocenę ich działalności, w przeciwieństwie do opinii o ewangelicko-unijnym zborze w Gdyni Orłowie³⁵. Ks. Kahané

³¹ PE, R. 5, 1938, nr 5.

³² PE, R. 5, 1938, nr 9, s. 108.

³³ PE, R. 5, 1938, nr 22, s. 308.

³⁴ PE, R. 5, 1938, nr 19, s. 240.

³⁵ APB UWPT sygn. 4449, s. 69 – pismo Komisariatu Rządu w Gdyni do Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu i pismo Wydziału Społeczno-Politycznego UWP do Ministerstwa z 26 marca, s. 71. APB UWPT sygn. 4451, s. 51 – pismo Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 28 marca 1938 r., przekazujące subwencję.

otrzymywał osobistą miesięczną subwencję ministerialną za pracę w Gdyni i w Tczewie, podobnie jak pozostali polscy duchowni ewangeliccy z województwa pomorskiego i poznańskiego w uznaniu patriotycznego charakteru ich działalności³⁶.

Maj 1938 r. okazał się nadzwyczaj bogaty w wydarzenia. 19 maja nastąpiło otwarcie biblioteki zborowej, mieszczącej się oczywiście w lokalu niestrudzonego Koła Niewiast, kierowanego przez Olę Ulrichs i Olę Małaszkiewiczową³⁷. Panie ufundowały naczynia komunijne przeznaczone dla chorych, a dostarczone przez firmę „St. Anders” z Warszawy.³⁸ W siedzibie Koła w Domu Zdrojowym, regularne spotkania odbywały się w czwartki o 16.30, natomiast w poniedziałki o 16-tej – zebrania dzieci i młodzieży.

Ponadto 29 dnia tego miesiąca pod przewodnictwem ks. sen. Gustawa Manitusa dokonano wyboru kolejnej rady kościelnej, w składzie: Juliusz Hein, Ralf Jahnz (sekretarz), Ludwik Kitaj, Eugeniusz Królikowski (wybrany następnie kuratorem zboru), Emil Malszewski, Ludwik Markwart (mistrz mularski, któremu powierzono troskę o budowę kaplicy oraz porządkowanie cmentarza), Janusz Rybaltowski (skarbnik), Konrad Ulrichs, Olga Ulrichsówna i Adolf Zwijas. W Komisji Rewizyjnej zasiedli Emil Kele, Jan Schmalenberg i Kazimierz Wernic, natomiast założyciel zboru i pierwszy prezes jego Rady Kościelnej, Adolf Martens, otrzymał godność członka honorowego. Przy tej okazji z danych Komisariatu Rządu, dostarczonych Urzędowi Wojewódzkiemu w Toruniu dowiadujemy się, że prokurent Oskar Juliusz Hein urodził się w 1894 r. w Łodzi, skąd przybył w 1934 r.; Ludwik Edmund Kitaj, urzędnik prywatny, urodził się w 1889 r. w Tarnowie, a do Gdyni przyjechał w 1931 r. ze Lwowa; major Wojska Polskiego Eugeniusz Królikowski, urodzony w 1893 r. w Warszawie, przybył w 1936 r. z Krakowa; starszy bosman, zbrojmistrz Emil Malszewski, mieszkający w Gdyni od 1928 r., urodził się w 1885 r. w Kaliszu; dyrektor handlowy Konrad Ulrichs z Łodzi, rocznik 1896, przeprowadził się w 1923 r. z Poznania; Olga Ulrichs, nauczycielka, urodziła się w Łodzi w 1887 r.³⁹ Także kupiec Ralf Adolf (?) Jahnz był

³⁶ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu 1919-1939 [APB UWPT], sygn. 4447, s. 14.

³⁷ PE, R. 5, 1938, nr 21, s. 268.

³⁸ PE, R. 5, 1938, nr 15, s. 180.

³⁹ PE, R. 5, 1938, nr 24, s. 308; APB UWPT, sygn. 4451, s. 97 – pismo Konsystorza do Wojewody Pomorskiego, z dnia 8 czerwca 1938 r., s. 101 – Urząd Wojewódzki dnia 11 czerwca prosi Komisariat Rządu w Gdyni o nadesłanie ogólnej charakterystyki w/w osób, na co Ko-

łodzianinem (ur. 1905), w Gdyni mieszkał od 1933 r. Zdaje się jednak, że nastąpiło tu pomieszanie dwóch osób – kupca Ralfa Jahnza i przemysłowca Adolfa Jahnza, który przybył z Gościcina, gdzie od 1927 r. był dyrektorem fabryki mebli i w maju 1939 r. został wybrany członkiem zarządu Podokręgu Morskiego Związku Strzeleckiego, prorządowej organizacji prowadzącej wśród młodzieży działalność sportową i przysposobienie wojskowe. Po II wojnie światowej Adolf Jahnz osiadł w Słupsku, gdzie w 1948 r. został dyrektorem Państwowej Fabryki Mebli nr 3⁴⁰. Janusz Rybaltowski (ur. 1895) był urzędnikiem Banku Gospodarstwa Krajowego, w Gdyni mieszkał od 1935 r.; kupiec Ludwik Markwart (ur. 1900) pochodził z Izbicy Kujawskiej, natomiast Adolf Martens był związany z Gdynią najdłużej, bo od 1922 r. Podano też informację o Adolfie Zwijasie (vel Zwiasie), urodzonym w 1900 r. w Dąbrowie, asesorze PKP, który *usiłował w swoim czasie w Gdańsku zorganizować nabożeństwa w języku polskim, lecz ze względu na małą ilość członków tego wyznania sprawy nie przeprowadził*⁴¹.

Tymczasem napływały kolejne darowizny i znowu wyróżnił się zbor warszawski (262,79 zł) i Ryszard Głombiowski, również z Warszawy (100 zł). Ciekawą inicjatywą była w dniu 26 czerwca piesza wycieczka na Polankę Redłowską, która miała być połączona z polowym nabożeństwem, jednak niepoгода sprawiła, że nabożeństwo odprawiono w kaplicy, natomiast po południu odbyła się zabawa dla dzieci. Niezastąpione Koło Niewiast ofiarowało do kancelarii parafialnej – i to dziś najbardziej zaskakuje – *portrety Dostojników Państwowych*, dzieło stołecznej firmy „Studio”.⁴² Z kolei 29 czerwca 1938 r. proszono *wszystkich zborowników, młodzież szkolną i przyjezdnych wycieczkowiczów wyznania ewangelickiego o najliczniejsze przybycie* na uroczyste nabożeństwo w dniu Święta Morza⁴³.

Rok 1938 to również data autoprezentacji zboru szerokim kręgom gdyńskiego społeczeństwa: dyrektor Schmalenberg własnoręcznie wykonał model

misariat odpowiada dnia 5 lipca – s. 107-108.

⁴⁰ B. Breza, *O gościńskiej fabryce mebli nieco inaczej*, cz. 2, „Nasza Gmina”. Miesięcznik samorządowy Gminy Wejherowo, R. 15, 2011, nr 4, s. 10 - http://www.ugwejherowo.pl/dokumenty/nasza_gmina/kwiecien2011.pdf [dostęp 25.6.2012]; *Nowe władze Związku Strzeleckiego w Gdyni*, „Gazeta Gdańska”, R. 48, 1939, nr 118, s. 10, <http://pbc.gda.pl/dlibra/plaincontent?id=18310> [dostęp 8.7.2012]; o działalności w Słupsku – „Monitor Polski”, R. 25, 1948, nr 19, s. 7, monitorpolski.gov.pl/mp/1948/s/19/M1948019000001.pdf [dostęp 9.7.2012]

⁴¹ APB UWPT, sygn. 4451, pismo z 12 sierpnia, s. 113.

⁴² PE, R. 5, 1938, nr 26, s. 322.

⁴³ „Kurier Bałtycki”, R. 2, 1938, nr 146 (28.06.), s. 5.

projektowanego kościoła, który wystawiono w witrynie sklepu Adama Tomaszewskiego w gmachu „Pagedu” przy ul. Świętojańskiej, w pobliżu kościoła NMP (w umowie zastrzeżono jednak, że makieta zostanie usunięta w dniu katolickiego święta Bożego Ciała)⁴⁴. Ponieważ właściciel sklepu szybko zmienił zdanie, parafia znalazła inne miejsce ekspozycji, w witrynie „Orbisu”, naprzeciw wspomnianego kościoła. To rozwiązanie zaatakował, nie przebiegając w słowach, endecki „Dziennik Bydgoski” (czytany również w Gdyni), na co spokojnie i godnie odpowiedział ks. Kahané. W jego wypowiedzi pojawiła się myśl, jak na tamte czasy niezwykle śmiała i o kilkadziesiąt lat wyprzedzająca swoją epokę (w każdym razie w Polsce) – w związku z ogólnym niedostatkiem miejsc kultu w mieście zaproponował bowiem udostępnienie przyszelego kościoła w miarę potrzeby również na nabożeństwa katolickie⁴⁵.

Nieco wcześniej, 16 czerwca 1938 r., wraz z gospodarzami kaplicy celebrowano 80 urodziny króla Szwecji Gustawa V⁴⁶, a 24 lipca w świątyni przybranej kirem i barwami narodowymi Rumunii odprawiono nabożeństwo żałobne dla uczczenia pamięci niedawno zmarłej królowej Marii, rzeczniczki współpracy z naszym krajem, z udziałem honorowego konsula tego państwa, dra Bolesława Kasprowicza⁴⁷ (dyrektora Rady Interesantów Portu w Gdyni i prezesa Morskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy), a także przedstawiciele Komisariatu Rządu i sił zbrojnych, reprezentantów zboru szwedzkiego z jego duszpasterzem, oraz pocztów sztandarowych organizacji kombatanckich⁴⁸.

Na przelomie września i października zebraniem i uroczystym nabożeństwem uczczono zajęcie przez wojska polskie Zaolzia. Przemawiał wówczas

⁴⁴ PE, R. 5, 1938, nr 36, s. 332.

⁴⁵ *Zbór protestancki w Gdyni*, „Dziennik Bydgoski”, R. 32, 1938, nr 153 (8.07.), s. 9; J. Kahané, *Nie tędy droga. W odpowiedzi „Dziennikowi Bydgoskiemu”*, PE, R. 5, 1938, nr 30, s. 372-374 (nawiasem mówiąc, żona redaktora naczelnego „Dziennika Bydgoskiego”, Tadeusza Nowakowskiego, należała do polskiej parafii ewangelicko-augsburskiej w Bydgoszczy). O tym, jak bardzo ta sprawa „leżała na sercu” bydgoskiej gazecie świadczy kolejna krytyczna notatka, zatytułowana *Ołbrzymia świątynia dla stu ludzi*, „Dziennik Bydgoski”, R. 32, 1938, nr 188 (19.08.), s. 8, którą wywołało zamieszczenie fotografii makiety na lamach „Expressu Porannego” (zapewne w czerwcu tego roku) – niestety w dostępnych mi zbiorach bibliotecznych ilustracji nie odnalazłem.

⁴⁶ J. Kahané, *80-cioletnie urodziny króla Gustawa V na polskim wybrzeżu*, PE, R. 5, 1938, nr 27, s. 342.

⁴⁷ *Kasprowicz Bolesław*, [w:] EG 2006, s. 307.

⁴⁸ PE, R. 5, 1938, nr 32, s. 392; *Nabożeństwo żałobne za duszę Królowej Marii rumuńskiej w Gdyni*, „Kurier Bałtycki”, R. 2, 1938, nr 169 (26.07.), s. 2.

pochodzący z tamtych stron Adolf Zwijas⁴⁹. Dnia 16 października odbyła się w lokalu Koła Pań impreza na rzecz budowy kaplicy⁵⁰. W kalendarzu uroczystości kościelnych zaskakuje Dzień Oszczędności, przypadający 30 października. Wówczas proboszcz podczas nabożeństwa wygłosił okolicznościowe kazanie, a następnie odbyło się zebranie Koła Polek-Ewangeliczek, w którym uczestniczył inspektor PKO Wojciechowski i naczelnik poczty Nowak. Dwa tygodnie potem parafianki zorganizowały towarzysko-dochodowy kiermasz jesienny. Jako przejaw wdzięczności dla właścicieli kaplicy, do świetlicy marynarza szwedzkiego ofiarowano portret prezydenta Ignacego Mościckiego, będący uzupełnieniem galerii wizerunków głów wszystkich państw bałtyckich. Natomiast dla przyszłej polskiej kaplicy ewangelicko-augsburskiej inż. Ernest Bauer ofiarował obraz przedstawiający Chrystusa Błogosławiącego⁵¹.

W sali gmachu DOKP w Gdańsku, siedzibie szeregu polskich organizacji (sama Dyrekcja została już w tym czasie przeniesiona do Torunia), 2 listopada 1938 r., ukonstytuowało się Towarzystwo Polaków-Ewangelików imienia Księdza Pastora Mrongowiusza⁵². Powołano tymczasowy zarząd, na czele którego stanął Adolf Zwijas, a w skład którego weszli redaktorzy Henryk Sonnenburg (prezes Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Wolnym Mieście Gdańsku)⁵³ i Edward Hauptmann (wiceprezes Syndykatu), przemysłowiec Oskar Mohr (przedstawiciel warszawskiej Spółki Akcyjnej Fabryk Metalowych Norblin, Bracia Buch i T. Werner) oraz studenci Politechniki Gdańskiej Arnold Peukert (Wydział Elektryczny, członek Korporacji Gedania)⁵⁴

⁴⁹ PE, R. 5, 1938, nr 41, s. 500; także J. Kahané, *Pamiętne Święto Żnów – kazanie wygłoszone 2.10.1938*, tamże, s. 490.

⁵⁰ PE, R. 5, 1938, nr 42, s. 512.

⁵¹ PE, R. 5, 1938, nr 12, s. 144.

⁵² Por. także J. Szturc, *Stowarzyszenia społeczno-kulturalne w polskim ewangelicyzmie*, Warszawa 2006, s. 65-66.

⁵³ Henryk Sonnenburg (1896-1968), łodzianin, absolwent Instytutu Ekonomicznego w Charkowie. Od roku 1920 na terenie Wolnego Miasta, gdzie zorganizował oddział Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT). Podczas okupacji ukrywał się pod przybranym nazwiskiem w Warszawie, po wojnie powrócił do działalności dziennikarskiej na Wybrzeżu – J. Model, *Sonnenburg Henryk*, [w:] *Encyklopedia Gdańska*, dz. cyt., s. 940.

⁵⁴ Żył w latach 1912-1968, pochodził z Kalisza. Po wojnie, zmieniawszy nazwisko na Pojkert, mieszkał w Bielsku-Białej, kierował budową Elektrowni „Miechowice” i elektrociepłowni w Bielsku-Białej, był członkiem dyrekcji budowy elektrowni szczytowo-pompowej „Porąbka-Żar” – B. P. Wróblewski, *Archiwum Korporacyjne - lista członków Gedanii*, www.archiwum.korporacyjne.pl/en/index.php/fraternities-museum/gdansk/gedania/ [dostęp 2.7.2012].

i Teodor Rómmel⁵⁵. Wybór osoby patrona Towarzystwa nie był przypadkowy: ks. Krzysztof Celestyn Mrongowiusz, urodzony w 1764 r. w Olsztynku, po okresie studiów i pracy w Królewcu, był w latach 1798-1851 ostatnim wybitnym polskim duszpasterzem przy kaplicy św. Anny w Gdańsku, lektorem języka polskiego w gimnazjum i – do śmierci w 1855 r. – nauczycielem Szkoły Świętojańskiej. Wydawał m.in. podręczniki do nauki języka polskiego, literaturę religijną oraz przekłady dzieł autorów niemieckich i starożytnych. Jego dorobek naukowy był wysoko ceniony przez współczesnych, dzięki czemu nieraz mógł skutecznie interweniować u władz pruskich w obronie mowy ojczystej⁵⁶.

Ważną datą w życiu ewangelików Wybrzeża stał się dzień święta narodowego, 11 Listopada, gdy gdyński proboszcz odprawił pierwsze od kilkudziesięciu lat (tj. od roku 1871) polskie nabożeństwo w Gdańsku. Miało ono odbyć się w kaplicy w gmachu Dyrekcji PKP, jednak ostatecznie zostało odprawione w udekorowanej zielenią kaplicy anglikańskiej, mieszczącej się w domu przy ul. Św. Ducha 80 (kamienica ta została zburzona w 1945 r.). Poprzedzone ogłoszeniami w gdyńskiej prasie, zgromadziło uczestników miejscowych, w tym uczniów szkół powszechnych i polskiego gimnazjum, przedstawiciele Komisariatu Generalnego Rzeczypospolitej, żonę pastora anglikańskiego Martę Dunsby, pastora Cederberga oraz po kilka osób z Gdyni i Tczewa. Na organach grała Helena Raciniewska, pianistka z Gdyni, solo wiolonczelowe wykonał p. Schreiber. Urząd Komisarza Generalnego RP reprezentował radca Mieczysław Babiński. Wydrukowano programy z porządkiem nabożeństwa, zaś tekst kazania zamieścił później „Przegląd Ewangelicki”⁵⁷. Kolejne nabożeństwo zostało odprawione 25 grudnia, zaś następne miały odbywać się w każdą 1. i 3. niedzielę miesiąca.

⁵⁵ J. Kahané, *Towarzystwo Polaków-Ewangelików imienia Księdza Pastora Mrongowiusza w Gdańsku*, PE, R. 5, 1938, nr 46, s. 558-559. Por. ABP UWPT, sygn. 4451, s. 173 – ks. Jerzy Kahané, Proboszcz Polskiego Zboru Ewangelickiego w Gdyni, dnia 6 listopada 1938 r. powiadamia Wojewodę Pomorskiego w Toruniu o założeniu Towarzystwa i planowanym nabożeństwie. Wg O. Kieca, *Kościół Ewangelicko-Augsburski*, dz. cyt., s. 77, inicjatorem powołania Towarzystwa miał być kpt. Tadeusz Szafer z gdańskiego Komisariatu Generalnego RP.

⁵⁶ Szturc, *Ewangelicy*, op. cit., s. 206-207, il., bibliogr.; E. Kotarski, *Mrongowiusz (Mrongovius) Krzysztof*, [w:] *Encyklopedia Gdańska*, op. cit., s. 664, il.

⁵⁷ *Pierwsze polskie nabożeństwo*, PE, R. 5, 1938, nr 46, s. 554; A. Zwijas, *Zaspiewamy Panu pieśń nową, tylko Ty Boże bądź nam pomocą*, tamże, nr 49, s. 598; *Pierwsze nabożeństwo dla Polaków-ewangelików w Gdańsku*, *Gazeta Gdańska*, R. 47, 1938, nr 259 (14.11.), s. 5. Kiec, *Kościół Ewangelicko-Augsburski*, dz. cyt., s. 77 informuje, że według raportu policyjnego w nabożeństwie wzięły

Kaplica anglikańska w Gdańsku, założona przez kupców u schyłku XVII w., od 1706 r. mieściła się w zaadaptowanej kamienicy mieszczącej. W 1861 r., dla podkreślenia sakralności miejsca, fasada została gruntownie przebudowana w stylu – jakby inaczej – ceglano-neogotyku angielskiego (podobno jednak pozostawiono klasycystyczny szczyt budynku), lecz przytulne wnętrze zachowało swój osiemnastowieczny charakter⁵⁸. Zapewne kres istnieniu niewielkiej cudzoziemskiej społeczności, przeżywającej w ciągu wieków okresy rozwoju i regresu, położył wybuch wojny we wrześniu 1939 r. Podczas wojny kaplica prawdopodobnie służyła gdańskiej parafii prawosławnej⁵⁹. Warto zaznaczyć, że świątynia była rozpoznawana również dlatego, że sąsiadowała z domem, w którym lata panieńskie spędziła Johanna Trosiener, matka wielkiego filozofa niemieckiego Arthura Schopenhauera i nieraz ów budynek uważany był błędnie za miejsce jego urodzenia⁶⁰.

W listopadzie 1938 r. Komisariat Rządu zatwierdził plany budowy kościoła. Teren ogrodzono, zaś cegielnia „Osowa” ofiarowała pierwszy wagon cegły. O tym, że idea budowy kościoła nadal spotykała się z żywym odzewem w głębi kraju, świadczy postawa poznańskiego kupca Ryszarda Kriegera, który ofiarował 100 zł, a ponadto przeprowadził kwestę wśród znajomych i parafian w Poznaniu i w Kaliszu, która zaowocowała imponującą kwotą 975 zł⁶¹. Ponadto warto odnotować, że 20 listopada odbyła się pierwsza próba gdyńskiego chóru mieszanego (widocznie poprzedni nie przetrwał kryzysu życia parafialnego). Grudzień tegoż roku był okazją do kolejnych kontaktów ze zbozem szwedzkim – 6 grudnia odbyło się wspólne zebranie ze zbozem szwedzkim, a 13 grudnia połączone obchody Dnia św. Łucji⁶². Ofiary ze-

udział 22 osoby.

⁵⁸ M. Dunsby, *Die Englische Kirche in Danzig*, Mitteilungen des Westpreussischen Geschichtsvereins, Bd. 31, H. 1, 1932, s. 1-12; W. Drost, *Kunstdenkmäler der Stadt Danzig*, Bd. 5., *St. Trinitatis, St. Peter und Paul, St. Bartholomäi, St. Barbara, St. Elisabeth, Hl. Geist Engl. Kapelle, St. Brigitten*, bearb. von F. Swoboda, Stuttgart 1972 (*Bau- und Kunstdenkmäler des Deutschen Ostens*, Bd. 5), s. 175n, il.; W. G. Deurer, *Danzig. Die Dokumentation 52 historischer Kirchen*, Hamm 1996, s. 456. Widok fasady po przebudowie – na forum internetowym Dawny Gdańsk – <http://www.forum.dawnygdansk.pl/viewtopic.php?p=114646> [dostęp 23.7.2012].

⁵⁹ *Russische Kirche in Danzig* – forum. danzig.de <http://forum.danzig.de/showthread.php?7293-Russische-Kirche-in-Danzig> [dostęp 23.7.2012].

⁶⁰ O domu rodzinnym i jego sąsiedztwie – J. Schopenhauer, *Gdańskie wspomnienia młodości*, przeł. i objaśnił T. Kruszyński, Wrocław 1959, s. 23-30.

⁶¹ J. Kahané, *Jak przyczyniają się Poznań i Kalisz do budowy kościoła w Gdyni*, PE, R. 5, 1938, nr 49, s. 597.

⁶² J. Kahané, *Uroczystości polsko-szwedzkie w Domu Marynarza Szwedzkiego w Gdyni*, PE, R. 5, 1938,

brane na gwiazdkę dla ubogich przyniosły 275,50 zł w gotówce i w naturze. Lista parafian opłacających składkę kościelną za rok 1938 liczyła 118 nazwisk, co pozwalałoby przypuszczać, że z polską parafią było związanych przynajmniej około 300 osób. Na tyle samo Niemieccy ewangelicy unijni określali liczebność swej parafii w Gdyni Orłowie Morskim⁶³.

Summary: History of Polish Lutheran Parish in Gdynia (1931-1939). Part 2

After the cancellation of the previous minister as a result of disagreements with parishioners (see Part 1), in February 1937 Gdynia got the next pastor, Rev. Jerzy Kahané. Polish protestants established close contacts with the Swedish Lutheran community, and soon moved from the classroom to the chapel in the Swedish Sailors' Home (the Svenska Sjömenskyrkan of the SKUT – The Church of Sweden Abroad), where the chaplain was Rev. Daniel Cederberg. Parish life revived, and were founded the Ladies Circle and a youth association. Celebrations were held on the occasion of state ceremonies, attended by representatives of the local authorities. In November 1938, were approved plans to build a church. At the same time, the Society of Polish Evangelicals in the Free City of Danzig was founded, for which in the English Church pastor Kahané celebrated the first service.

Keywords: Lutheranism, Gdynia, The Evangelical Augsburg Church, The Polish Evangelical Augsburg Parish in Gdynia, 1931-1939

Jerzy Domasłowski – dr, historyk sztuki, mediewista, autor publikacji naukowych i popularnonaukowych. Kierownik Biblioteki Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Interesuje się ponadto historią ewangelicyzmu na terenie Pomorza i Wielkopolski.

nr 52, s. 635.

⁶³ APP PZEA nr 13, s. 32; Verzeichnis 1939, dz. cyt., s. 41.